

Zagłada Żydów. Studia i Materiały
Holocaust Studies and Materials

VOL. 13 (2017)

ISSN: 1895-247X
eISSN: 2657-3571
DOI: 10.32927
WWW: www.zagladazydow.pl

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN
Polish Center for Holocaust Research

Ukraińska policja, nacjonalizm i zagłada Żydów w Galicji Wschodniej i na Wołyniu

Ukrainian Police, Nationalism, and the Holocaust in Eastern Galicia and Volhynia

Grzegorz Rossoliński-Liebe
Freie Universität Berlin

g.rossolinski-liebe@fu-berlin.de
ORCID: https://orcid.org/0000-0001-7452-1077

DOI: https://doi.org/10.32927/ZZSiM.350
Strony/Pages: 57-79

CC BY

OPEN ACCESS

Studia

Grzegorz Rossoliński-Liebe

Ukraińska policja, nacjonalizm i zagłada Żydów w Galicji Wschodniej i na Wołyniu

Na krótko przed niemiecką inwazją na Związek Radziecki, która rozpoczęła się 22 czerwca 1941 r., około 2,7 mln Żydów przebywało na obszarze dzisiejszego państwa ukraińskiego[1]. Około 1,6 mln z nich zostało zamordowanych przez niemieckich okupantów i ich kolaborantów oraz miejscową ludność. Okupacja Ukrainy trwała stosunkowo krótko: na zachodnich obszarach około trzech, a na wschodzie nieco ponad dwa lata. Z 1,6 mln ukraińskich Żydów mniej więcej połowa zamordowana została w Galicji Wschodniej i na Wołyniu, obszarze zwanym potocznie zachodnią Ukrainą, obejmującym powierzchnię o wiele mniejszą niż pozostałe tereny Ukrainy, znane jako centralna i wschodnia Ukraina. O ile z centralnej i wschodniej Ukrainy wraz z cofającą się Armią Czerwoną udało się uciec 900 tys. Żydom, z zachodniej uciekło tylko niewiele osób. Także liczby osób, którym udało się przeżyć Zagładę w ukryciu na zachodniej Ukrainie i pozostałych ziemiach ukraińskich znacznie się od siebie różnią. Z około 100 tys. Żydów, którzy w sumie przeżyli Holokaust w ukryciu na Ukrainie, tylko 15–20 tys. przetrwało w Galicji Wschodniej i na Wołyniu. Jedną z głównych przyczyn tego zjawiska – poza dłuższym okresem okupacji na zachodniej Ukrainie – był ukraiński nacjonalizm, który przede wszystkim w latach trzydziestych i wczesnych czterdziestych przyjął formę faszyzmu. Jego przedstawiciele traktowali masową przemoc jako środek do realizacji własnych celów politycznych[2].

---

[1] Na terenie Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej żyło 2,47 mln Żydów (Alexander Kruglov, *Jewish Losses in Ukraine, 1941–1944* [w:] *The Shoah in Ukraine. History, Testimony, Memorialization*, red. Ray Brandon, Wendy Lower Bloomington: Indiana University Press, 2008, s. 273).

[2] *Ibidem*, s. 281–286; Dieter Pohl, *Nationalsozialistische Judenverfolgung in Ostgalizien 1941–1944. Organisation und Durchführung eines staatlichen Massenverbrechens*, München: Oldenbourg, 1997, s. 43–44, 139–262, 385; Shmuel Spector, *The Holocaust of Volhynian Jews 1941–1944*, Jerusalem: Achva Press, 1990, s. 11; Timothy Snyder, *The Life and Death of Western Volhynian Jewry, 1921–1945* [w:] *The Shoah in Ukraine*..., 2008, s. 92, 96–97. Podczas gdy 97 procent Żydów w obwodzie (obłast') tarnopolskim zostało zamordowanych w czasie okupacji, 91 procent z obwodu charkowskiego przetrwało (Kruglov, *Jewish Losses in Ukraine*, s. 284).

Ukraińska policja była jednym z głównych instrumentów użytych przez okupantów niemieckich do wymordowania Żydów. Działała ona zarówno na zachodniej Ukrainie, jak też centralnej i wschodniej. O ile na wschodniej i centralnej Ukrainie wpływ nacjonalizmu na działalność policji był mały, minimalny albo w ogóle nie występował, o tyle na zachodniej Ukrainie było wręcz odwrotnie. Mimo że niemieccy okupanci zerwali oficjalne stosunki z niektórymi organizacjami skrajnie nacjonalistycznymi, a ich przywódców przetrzymywali w obozach koncentracyjnych, ukraińscy nacjonaliści pomagali Niemcom jako policjanci w wymordowaniu Żydów. Traktowali oni Żydów jak „wrogów narodu ukraińskiego" i chcieli ich usunąć z terenów, na których zamierzali ustanowić państwo ukraińskie.

W artykule krótko przedstawię aktualny stan badań nad działalnością policji ukraińskiej w Galicji Wschodniej i na Wołyniu, a następnie wyjaśnię, jak przyczyniła się ona do zagłady Żydów na tym obszarze oraz jakie były jej powiązania z Organizacją Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) i Ukraińską Powstańczą Armią (UPA). Artykuł ten oparty jest na moich badaniach poświęconych faszyzacji ukraińskiego nacjonalizmu, biografii Stepana Bandery i kultu tej postaci. Chociaż sama policja ukraińska była tematem kilku artykułów, tylko nieliczne publikacje poruszały problematykę wpływu nacjonalizmu na policję albo powiązań między OUN-UPA a ukraińską policją. Wyjątek stanowi artykuł Johna-Paula Himki, który ukazał się w czasie pisania tego artykułu[3]. Lepiej zbadane są natomiast powiązania ukraińskiej milicji utworzonej przez OUN-B[4] z Niemcami. Zagadnienie funkcjonowania policji na zachodniej Ukrainie nie doczekało się monografii i stanowi temat, który warto by dogłębnie zbadać.

Stan badań i metody badawcze

Przedstawienie stanu badań nad policją ukraińską na zachodniej Ukrainie, podobnie jak samo przebadanie tematu nie jest rzeczą prostą, ponieważ Galicja Wschodnia i Wołyń znajdowały się w dwóch różnych strefach okupacyjnych. Galicja Wschodnia włączona została w sierpniu 1941 r. jako Distrikt Galizien do Generalnego Gubernatorstwa, a Wołyń jako część Generalbezirk Wolhynien und Podolien należał do Reichskommissariat Ukraine, obejmującego centralną i wschodnią Ukrainę. Badania nad policją oraz nad okupacją niemiecką koncen-

[3] Himka doszedł do podobnych wniosków jak autor tego artykułu. Główne różnice w interpretacji polegają na tym, że nie bada on wpływu faszyzmu europejskiego na ukraiński nacjonalizm i przywiązuje większą wagę do antyniemieckiego oporu OUN-UPA niż ja. Zob. John-Paul Himka, *Former Ukrainian Policemen in the Ukrainian National Insurgency. Continuing the Holocaust outside the German Service* [w:] *Lessons and Legacies XII. New Directions in the Holocaust Research and Education*, red. Wendy Lower, Lauren Faulkner Rossi, Evaston: Northwestern University Press, 2017, s. 141–163.

[4] W 1940 r. OUN podzieliła się na OUN-B(andera) i OUN-M(elnyk). Zobacz dalej w podrozdziale „Szkolenie policji, formowanie milicji i przygotowanie rewolucji narodowej".

trowały się zatem albo nad dystryktem Galicja, albo nad Komisariatem Rzeszy Ukraina. Wyjątek stanowią tylko prace poświęcone OUN i UPA, które w odniesieniu do obszaru skupiały się na zachodniej Ukrainie, lecz nie podejmowały dogłębnie problematyki policji ukraińskiej, a także publikacje o drugiej wojnie światowej na Ukrainie, których autorzy jednak nie badali zachowania policji podczas Zagłady ani jej powiązań z ukraińskim nacjonalizmem.

Jako pierwszy historyk wspominał ukraińską milicję i policję Filip Friedman, opisując Holokaust we Lwowie. Jego krótka, niemniej analityczna publikacja ukazała się już w 1945 r.[5] W tym samym czasie działająca pod kierownictwem Friedmana Centralna Żydowska Komisja Historyczna zebrała kilkadziesiąt zeznań od Żydów, którzy przeżyli Zagładę na zachodniej Ukrainie; wymieniali oni ukraińską milicję i policję wśród zbrodniarzy i kolaborantów[6]. W czasie zimnej wojny kilku polskich historyków, takich jak Ryszard Torzecki i Czesław Madajczyk, w swoich studiach nad ukraińskim nacjonalizmem albo okupacją w Polsce pobieżnie opisywali także policję ukraińską[7]. Ukraińska diaspora i jej historycy ogólnie milczeli na temat Holokaustu i roli, jaką ukraińska policja w nim odegrała, chociaż niektóre wspomnienia weteranów zawierały ważne informacje dotyczące tego zagadnienia[8]. Bardzo istotnym wyjątkiem wśród publikacji, które ukazały się w okresie zimnej wojny, jest artykuł Filipa Friedmana *Ukrainian-Jewish Relations during the Nazi Occupation*[9], powstały już po jego wyemigrowaniu z Polski. Friedman skoncentrował się głównie na Galicji i trafnie scharakteryzował ukraińską policję jako jeden z głównych organów współpracujących z Niemcami i jako ważny instrument w rękach Niemców do wymordowania Żydów[10]. Inną ważną publikacją wskazującą na rolę ukraińskiej policji w Holokauście na Wołyniu była praca Shmuela Spectora *The Holocaust of Volhynian Jews 1941–1944*, która ukazała się w 1990 r.[11]

---

[5] Filip Friedman, *Zagłada Żydów lwowskich*, Łódź: Centralna Żydowska Komisja Historyczna w Polsce, 1945.

[6] Zbiory Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej znajdują się w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego (AŻIH) w Warszawie.

[7] Ryszard Torzecki, *Kwestia ukraińska w polityce III Rzeszy (1933–1945)*, Warszawa: Książka i Wiedza, 1972; *idem*, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1993; Czesław Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce. Okupacja Polski 1939–1945*, t. 1–2, Warszawa: PWN, 1970.

[8] Zob. np. Bohdan Kazaniwśkyj, *Szljachom Łehendy. Spomyny*, London: Ukrajinska Vydavnycha Spilka, 1975.

[9] Philip Friedman, *Ukrainian-Jewish Relations during the Nazi Occupation*, „YIVO Annual of Jewish Social Science" 1958/1959, t. 12, s. 259–263. Artykuł ukazał się po raz pierwszy w 1959 r., ale lepiej znana jest jego wersja z 1980 r. (*idem*, *Ukrainian-Jewish Relations during the Nazi Occupation* [w:] *idem*, *Roads to Extinction. Essays on the Holocaust*, red. Ada June Friedman, New York: Jewish Publication Society, 1980, s. 176–208).

[10] Friedman, *Ukrainian-Jewish Relations* (1980), s. 185–186.

[11] Spector, *The Holocaust of Volhynian Jews…*

Po rozpadzie Związku Radzieckiego i otwarciu archiwów radzieckich historycy zaczęli dogłębnie badać okupację na Ukrainie, poruszając przy tym tematykę policji ukraińskiej. W 1995 r. Dieter Pohl i Thomas Sandkühler opublikowali monografie o Holokauście i okupacji w dystrykcie Galicja. W swoich książkach poruszyli zagadnienie policji ukraińskiej, ale skupiali się głównie na działaniach niemieckich okupantów. Obaj autorzy nie zwracali większej uwagi na poczynania nacjonalistów ukraińskich na zachodniej Ukrainie podczas Zagłady, prezentując dosyć typowe niemieckocentryczne spojrzenie na Holokaust i okupację. Niemniej ich badania szczegółowo wyjaśniły, w jaki sposób Niemcy zorganizowali ludobójstwo i wymordowali większość Żydów galicyjskich[12]. Poza Dieterem Pohlem artykuły o samej policji albo policji i kolaboracji opublikowali także Frank Golczewski i Grzegorz Motyka[13]. Monografię o różnych ukraińskich formacjach wojskowych współpracujących z Niemcami wydał natomiast Andrij Bolanowśki[14], a o Holokauście we Lwowie i w Galicji Wschodniej Eliyahu Jones (Yones), który sam przeżył Zagładę na tych terenach, a w zaawansowanym wieku badał ją jako historyk[15]. Artykuł poświęcony samej policji w Galicji Wschodniej opublikowali Gabriel N. Finder i Alexander V. Prusin[16], a o ukraińskiej policji we Lwowie David Alan Rich[17]. Powiązania między UPA a policją ukraińską przedstawione zostały ostatnio w artykule Himki, kilka lat temu zaś poruszył je też Timothy Snyder[18].

---

[12] Pohl, *Nationalsozialistische Judenverfolgung in Ostgalizien…*; Thomas Sandkühler, *„Endlösung" in Galizien: Der Judenmord in Ostpolen und die Rettungsinitiativen von Berthold Beitz 1941–1944*, Bonn: Diert, 1996.

[13] Dieter Pohl, *Ukrainische Hilfskräfte beim Mord an den Juden* [w:] *Die Täter der Shoah: Fanatische Nationalisten oder normale Deutsche?*, red. Gerhard Paul, Göttingen: Wallstein, 2002, s. 205–234; Grzegorz Motyka, *Polski policjant na Wołyniu*, „Karta" 1998, nr 24, s. 126–140; Frank Golczewski, *Shades of Grey: Reflections on Jewish-Ukrainian and German-Ukrainian Relations in Galicia* [w:] *The Shoah in Ukraine…*, s. 114–155; *idem*, *Die Ukraine im Zweiten Weltkrieg* [w:] *Geschichte der Ukraine*, red. Frank Golczewski, Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht, 1993, s. 241–260; *idem*, *Die Kollaboration in der Ukraine* [w:] *Kooperation und Verbrechen. Formen der „Kollaboration" im östlichen Europa 1939–1945*, red. Christoph Dieckmann, Babette Quinkert, Tatjana Tönsmeyer, Göttingen: Wallstein, 2003, s. 151–182.

[14] Andrij Bolanowśkyj, *Ukrajiński wijśkowi formuwannija w zbrojnych syłach Nimeczczyny (1939–1945)*, Lwiw: Lwiwśkyj nacionalnyj uniwersytet im. Iwana Franka, 2003.

[15] Eliyahu Yones, *Smoke in the Sand: The Jews of Lvov in the War Years 1939–1944*, Jerusalem: Gefen Publishing House, 2004 [wyd. polskie: *Żydzi Lwowa w okresie okupacji 1939–1945*, tłum. z j. rosyjskiego Wiesława Promińska, Łódź: Oficyna Biblioflów, 1999 – przyp. red.].

[16] Gabriel N. Finder, Alexander V. Prusin, *Collaboration in Eastern Galicia. The Ukrainian Police and the Holocaust*, „East European Jewish Affairs" 2004, t. 34, nr 2, s. 95–118.

[17] David Alan Rich, *Armed Ukrainians in L'viv. Ukrainian Militia, Ukrainian Police, 1941 to 1942*, „Canadian-American Slavic Studies" 2014, nr 48, s. 271–287.

[18] Himka, *Former Ukrainian Policemen in the Ukrainian National Insurgency*; Timothy Snyder, *The Reconstruction of Nations. Poland, Ukraine, Lithuania, Belarus, 1569–1999*, New Haven: Yale University Press, 2003, s. 160, 162 [wyd. polskie: *Rekonstrukcja narodów. Pol-*

Kolaboracja policji ukraińskiej z Niemcami na Ukrainie i Białorusi przy mordowaniu Żydów przedstawiona została w krótkiej monografii Martina Deana[19]. Problematykę ukraińskiej policji w Komisariacie Rzeszy Ukraina poruszył Karel Berkhoff w studium nad okupacją na tym terenie[20]. Artykuły poświęcone ukraińskiej policji w okręgu generalnym Charków opublikował Jurij Radczenko[21]. Tematykę ukraińskiej milicji stworzonej przez OUN podjęto w kilkunastu publikacjach o pogromie we Lwowie, pogromach na zachodniej Ukrainie albo nacjonalistach ukraińskich podczas drugiej wojny światowej, napisanych przez takich historyków, jak Franziska Bruder, John-Paul Himka, Christoph Mick, Kai Struve, Witold Mędykowski, Wendy Lower i autor artykułu[22]. Ogólnie prace, które dotychczas się ukazały, naświetliły różne aspekty tematu, ale nie naświetliły dogłębnie zagadnienia policji ukraińskiej oraz jej powiązań z OUN i UPA.

Metody i źródła wykorzystywane do przebadania tej tematyki zmieniały się w ostatnich dziesięcioleciach. Także zainteresowania historyków zajmujących się Holokaustem na Ukrainie różniły się znacznie. Historycy żydowscy, tacy jak Friedman, Spector czy Jones, dużą wagę przywiązywali do perspektywy ofiar i świadectw pozostawionych przez ocalałych z Zagłady, przy czym wykorzystywali oni również wszystkie inne dostępne rodzaje dokumentów, przez co ich spojrzenie było dosyć szerokie i naświetlało różne aspekty Holokaustu. Historycy niemieccy, tacy jak Pohl, Sandkühler czy Golczewski, koncentrowali się natomiast głównie na perspektywie niemieckich sprawców i dokumentacji pozosta-

---

ska, Ukraina, Litwa, Białoruś, 1569–1999, tłum. Magdalena Pietrzak-Merta, Sejny: Pogranicze, 2006 – przyp. red.].

[19] Martin Dean, *Collaboration in the Holocaust. Crimes of the Local Police in Belorussia and Ukraine, 1941–1944*, New York: St. Martin's Press, 2000.

[20] Karel Berkhoff, *Harvest of Despair. Life and Death in Ukraine under Nazi Rule*, Cambridge: Belknap Press of Harvard University, 2004.

[21] Yuri Radchenko, *Accomplices to Extermination. Municipal Government and the Holocaust in Kharkiv, 1941–1942*, „Holocaust and Genocide Studies" 2013, t. 27, nr 3, s. 443–463; *idem*, *We Emptied our Magazines into Them. The Ukrainian Auxiliary Police and the Holocaust in Generalbezirk Charkow, 1941–1943*, „Yad Vashem Studies" 2013, t. 41, nr 1, s. 63–98.

[22] Franziska Bruder, *„Den ukrainischen Staat erkämpfen oder sterben!" Die Organisation Ukrainischer Nationalisten (OUN) 1929–1948*, Berlin: Metropol Verlag, 2007; John-Paul Himka, *The Lviv Pogrom of 1941. The Germans, Ukrainian Nationalists, and the Carnival Crowd*, „Canadian Slavonic Papers" 2011, t. 53, nr 2/4, s. 209–243; Witold Mędykowski, *W cieniu gigantów. Pogromy 1941 r. w byłej sowieckiej strefie okupacyjnej. Kontekst historyczny, społeczny i kulturowy*, Warszawa: ISP PAN, 2012; Christoph Mick, *Incompatible Experiences. Poles, Ukrainians and Jews in Lviv under Soviet and German Occupation, 1939–44*, „Journal of Contemporary History" 2011, t. 46, nr 2, s. 336–363; Grzegorz Rossoliński-Liebe, *Der Verlauf und die Täter des Lemberger Pogroms vom Sommer 1941. Zum aktuellen Stand der Forschung*, „Jahrbuch für Antisemitismusforschung" 2013, nr 22, s. 210–211; Kai Struve, *Deutsche Herrschaft, ukrainischer Nationalismus, antijüdische Gewalt. Der Sommer 1941 in der Westukraine*, Berlin: De Gruyter Oldenbourg, 2015; Wendy Lower, *Pogroms, Mob Violence and Genocide in Western Ukraine, Summer 1941. Varied Histories, Explanations and Comparisons*, „Journal of Genocide Research" 2011, t. 13, nr 3, s. 114–155.

wionej przez nazistów oraz niemiecką administrację, co zawężało postrzeganie tematu, w tym zagadnienia policji ukraińskiej. Nowe badania przeprowadzone przez Himkę, Struvego czy autora artykułu odzwierciedlają starania, by łączyć te perspektywy i różne rodzaje źródeł oraz uwzględnić tematykę nacjonalizmu ukraińskiego i jego oddziaływania na przebieg Zagłady. Większość historyków pomijała natomiast wpływ faszyzmu na OUN-UPA oraz na kolaborację policji z Niemcami, między innymi ze względu na rolę, jaką pojęcie „faszyzmu" odgrywało w propagandzie radzieckiej i jak używane było w postradzieckich dyskursach naukowych i politycznych[23].

Jeśli chodzi o motywacje sprawców, w tym policjantów oraz innych formacji zbrojnych, badacze dochodzili do całkiem odmiennych wniosków. Różnicę tę dobrze widać, kiedy porównamy książkę Daniela Goldhagena z książką Christophera Browninga o 101 Batalionie Policji. O ile Goldhagen doszukiwał się motywów uczestnictwa w masowym mordowaniu Żydów w specyficznym antysemityzmie niemieckim, od wieków kultywowanym i odróżniającym jakoby kulturę niemiecką od innych kultur, o tyle Browning spoglądał na niemieckich sprawców jak na zwykłych, przeciętnych ludzi, którzy pod wpływem specyficznych stosunków dokonywali zbrodni na Żydach[24]. Browning pokazał, że nawet niezindoktrynowane osoby bez sadystycznych skłonności mogą pod wpływem presji kolegów, chęci przynależenia do grupy albo ogólnej brutalizacji podczas wojny popełnić masowe mordy na cywilach[25]. W odniesieniu do zachowania policjantów ukraińskich w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w czasie Zagłady konieczne jest uwzględnienie roli konformizmu, oportunizmu, brutalizacji oraz nacisku powstającego w grupach społecznych lub organizacjach, musimy jednak zwrócić zarazem uwagę na ideologię ukraińskiego nacjonalizmu, traktującego przemoc jako środek do realizacji celów, a przy tym praktycznie nieobecnego w innych częściach Ukrainy.

---

[23] Grzegorz Rossoliński-Liebe, *Der europäische Faschismus und der ukrainische Nationalismus. Verflechtungen, Annährungen und Wechselbeziehungen*, „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft" 2017, t. 65, nr 2, s. 153–169; *idem*, *The Fascist Kernel of Ukrainian Genocidal Nationalism*, „The Carl Beck Papers in Russian & East European Studies" 2015, nr 2402.

[24] Daniel Jonah Goldhagen, *Hitler's Willing Executioners. Ordinary Germans and the Holocaust*, New York: Alfred A. Knopf, 1997 [wyd. polskie: *Gorliwi kaci Hitlera. Zwyczajni Niemcy i Holocaust*, tłum. Wiesław Horabik, Warszawa: Prószyński i S-ka, 1999 – przyp. red.]; Christopher R. Browning, *Ordinary Men. Reserve Police Battalion 101 and the Final Solution in Poland*, New York: Harper Collins, 1992 [wyd. polskie: *Zwykli ludzie. 101 Policyjny Batalion Rezerwy i „ostateczne rozwiązanie" w Polsce*, tłum. Piotr Budkiewicz, Warszawa: Bellona, 2000 – przyp. red.].

[25] Zob. też Harald Welzer, *Täter. Wie aus ganz normalen Menschen Massenmörder werden*, Frankfurt am Main: Fischer Taschenbuch Verlag, 2007 [wyd. polskie: *Sprawcy. Dlaczego zwykli ludzie dokonują masowych mordów*, tłum. Magdalena Kurkowska, Warszawa: Scholar, 2010 – przyp. red.].

Szkolenie policji, formowanie milicji i przygotowanie rewolucji narodowej

Pierwsze formacje milicji ukraińskiej, albo dokładniej to ujmując, uzbrojone i zorganizowane grupy składające się w dużej mierze z ukraińskich nacjonalistów należących do OUN lub z nią sympatyzujących, pojawiły się na zachodniej Ukrainie już we wrześniu 1939 r. Współpracowały one z Niemcami, którzy po rozpoczęciu drugiej wojny światowej wkroczyli na krótko na to terytorium. Razem z Niemcami, a czasami i bez nich, ukraińscy zorganizowani nacjonaliści znęcali się nad Żydami i ich mordowali. Poza tym zamordowali oni wtedy około 3 tys. Polaków i nieznaną liczbę Ukraińców o innych poglądach politycznych. Ponieważ na podstawie tajnego protokołu do paktu Ribbentrop–Mołotow tereny zachodniej Ukrainy, które do 1 września 1939 r. należały do Rzeczypospolitej Polskiej, przyłączone zostały do Związku Radzieckiego i stały się częścią Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, żołnierze niemieccy wycofali się stamtąd przed wkroczeniem wojsk radzieckich po 17 września 1939 r. Członkowie OUN i „funkcjonariusze" z tych pierwszych formacji „milicyjnych" po części wywędrowali do Generalnego Gubernatorstwa, gdzie przebywali głównie w Krakowie, a po części zostali na Ukrainie i albo przeszli do podziemia, albo skrywali swoje poglądy polityczne[26].

W Krakowie, dokąd przybyło kilkanaście tysięcy Ukraińców z okupowanej przez Związek Radziecki zachodniej Ukrainy, doszło w 1940 r. do rozłamu w OUN. Organizacja podzieliła się na OUN-B (przywódca Stepan Bandera) i OUN-M (przywódca Andrij Melnyk). Do OUN-B przyłączyli się głównie młodzi i bardziej radykalni nacjonaliści urodzeni około 1910 r., a w OUN-M pozostali starsi członkowie, urodzeni około 1890 r. Obie frakcje dogłębnie się sfaszyzowały w tym okresie i planowały w dogodnym momencie utworzyć ukraińskie państwo narodowe z faszystowską dyktaturą, które przypominałoby zapewne Chorwację Ante Pawelicia. W latach trzydziestych OUN działała i rozwijała się podobnie do ustaszów; utrzymywała zresztą z nimi przyjazne stosunki. Obie organizacje szkolone były przez Mussoliniego w faszystowskich Włoszech aż do zabicia przez OUN Bronisława Pierackiego 15 lipca 1934 r. w Warszawie i zabójstwa króla Jugosławii Aleksandra I oraz francuskiego ministra spraw zagranicznych Louisa

[26] Struve, *Ukrainische Herrschaft…*, s. 54–68, 107–119; Grzegorz Rossoliński-Liebe, *Stepan Bandera. The Life and Afterlife of a Ukrainian Nationalist. Fascism, Genocide, and Cult*, Stuttgart: Ibidem, 2014, s. 168. O mordowaniu Polaków zob. Grzegorz Motyka, *Ukraińska partyzantka 1942–1960. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii*, Warszawa: Rytm, 2006, s. 70, 72; Władysław Siemaszko, Ewa Siemaszko, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, Warszawa: Wydawnictwo von Borowiecky, 2000, t. 2, s. 1034–1037. Zob. też Bruder, *Den Ukrainischen Staat…*, s. 140; Jan Tomasz Gross, *Revolution from Abroad. The Soviet Conquest of Poland's Western Ukraine and Western Belorussia*, Princeton: Princeton University Press, 2002, s. 19–20.

Barthou, dokonanego 9 października tego samego roku w Marsylii przez ustaszów i działaczy Wewnętrznej Macedońskiej Organizacji Rewolucyjnej[27].

Jeszcze przed podziałem starsza frakcja w OUN ustanowiła 27 sierpnia 1939 r. na Drugim Wielkim Zborze w Rzymie swoje oficjalne faszystowskie pozdrowienie do słów „Chwała Wodzowi!" (Wożdewi Sława!) i wprowadziła inne faszystowskie rytuały[28]. Natomiast OUN-B zorganizowała pod koniec marca i na początku kwietniu 1941 r. w Krakowie własny Drugi Wielki Zbór, na którym zalegalizowała swoje istnienie i przyjęła faszystowskie pozdrowienie do słów „Chwała Ukrainie! – Chwała Bohaterom!" (Sława Ukrajini! – Herojam Sława!) oraz wprowadziła wiele innych zasad zaczerpniętych z teorii faszystowskich i rasistowskich. Bandera, aby odróżnić się od Melnyka, nazywanego oficjalnie od zboru w Rzymie wożdem (wodzem), przyjął tytuł prowidnyka. Słowo to nabrało w tym czasie identycznych konotacji jak wożd, chociaż wcześniej oznaczało też kierownika lub przywódcę[29]. Obie frakcje współpracowały z nazistami, głównie z Abwehrą (wywiadem wojskowym), której pomagały przygotować się do ataku na Związek Radziecki. Równocześnie opracowywały też plany utworzenia państwa ukraińskiego na terenach ukraińskich, które miał dla nich wyzwolić Wehrmacht. Działaczom nie udało się jednak nawiązać kontaktów z Adolfem Hitlerem i innymi wpływowymi politykami nazistowskimi i najprawdopodobniej nie wiedzieli, jak Niemcy zareagują na próby utworzenia państwa ukraińskiego[30].

Współpracując z Ukraińcami w Generalnym Gubernatorstwie i przygotowując się do ataku na Związek Radziecki, Abwehra utworzyła bataliony „Nachtigall" i „Roland". W pierwszym służyło 350, a w drugim 330 ukraińskich żołnierzy[31]. Sformowanie i szkolenie ukraińskiej policji było równie ważne dla Niemców i Ukraińców. W wyniku interwencji Ukraińskiego Centralnego Komitetu (Ukrajińskyj Centralnyj Komitet, UCK) Niemcy zlecili utworzenie szkoły dla policjan-

[27] O podziale w OUN zobacz Rossoliński-Liebe, *Stepan Bandera…*, s. 170–176. O współpracy OUN z ustaszami zob. Grzegorz Motyka, *Wołyń 43. Ludobójcza czystka – fakty, analogie, polityka historyczna*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2016, s. 163–169; Rossoliński-Liebe, *Stepan Bandera…*, s. 75–76.

[28] Centralnyj derżawnyj archiw wyszczych orhaniw włady i uprawlinnia Ukrajiny (Centralne Państwowe Archiwum Wyższych Organów Władzy i Urzędów Ukrainy, dalej CDAWOWUU), f. 3833, op. 1, spr. 71, List Bandery do Melnyka, k. 9. Zob. też Petro Mirczuk, *Narys istoriji OUN. 1920–1939*, Kyjiw: Ukrajińska Wydawnycza Spilka, 2007, s. 447–453; Frank Golczewski, *Deutsche und Ukrainer 1914–1939*, Paderborn: Ferdinand Schöningh, 2010, s. 943–944.

[29] Centralnyj derżawnyj archiw hromadśkych objednań Ukrajiny (Centralne Państwowe Archiwum Organizacji Społecznych Ukrainy w Kijowie – CDAHOU), f. 1, op. 23, spr. 926, Postanowy II. Wełykoho Zboru Orhanizaciji Ukrajińskych Nacionalistiw [Postanowienia Drugiego Wielkiego Zboru Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów], k. 180–208.

[30] Struve, *Ukrainische Herrschaft…*, s. 182–197; Grzegorz Rossoliński-Liebe, *The 'Ukrainian National Revolution' of Summer 1941. Discourse and Practice of a Fascist Movement*, „Kritika. Explorations in Russian and Eurasian History" 2011, t. 12, nr 1, s. 90–95.

[31] Iwan Patryljak, *Wijśkowa dijalnist' OUN (B) u 1940–1942 rokach*, Kyjiw: Instytut Istoriji Ukrajiny, 2004, s. 274–288.

tów ukraińskich w Zakopanem. Kierował nią hauptsturmführer SS Hans Krüger, który po ataku na Związek Radziecki nadzorował między innymi zniszczenie getta w Stanisławowie i współorganizował mord polskich profesorów we Lwowie[32]. Szkolenie policyjne w Zakopanem obejmowało m.in. torturowanie i wymuszanie zeznań podczas przesłuchań. Do ćwiczeń praktycznych niemieccy i ukraińscy instruktorzy wykorzystywali Żydów[33]. W połowie 1940 r. podobne szkoły dla policjantów funkcjonowały też w Krakowie, Chełmie i Rabce. Podczas szkolenia ukraińskich policjantów uczono języka niemieckiego, podstaw prawa karnego oraz posługiwania się bronią palną[34]. Trudno ustalić, w jakim stopniu akademie policyjne w Generalnym Gubernatorstwie zostały zdominowane przez nacjonalistów ukraińskich. Ponieważ główni członkowie OUN, tacy jak Roman Szuchewycz, późniejszy dowódca UPA, i Mykoła Łebed, szef banderowskiego wywiadu, odbyli tam szkolenie i pracowali jako instruktorzy, należy założyć, że OUN albo całkowicie kontrolowała te szkoły, albo szkoliła tam swoich członków[35].

Poza tworzeniem policji i batalionów wojskowych we współpracy z Niemcami OUN-B i OUN-M sformowały własne formacje milicyjne, które miały służyć przyszłemu państwu ukraińskiemu. Większość podziemia na zachodniej Ukrainie kontrolowana była przez OUN-B, także wielu nacjonalistów przebywających w Generalnym Gubernatorstwie przyłączyło się do tej frakcji. Z tych ludzi dowództwo OUN-B utworzyło tzw. grupy marszowe, liczące łącznie najprawdopodobniej około 800 osób. Ich zadaniem było wykonanie poleceń zawartych w dokumencie o nazwie „Walka i działalność OUN w czasie wojny", który Bandera razem z Szuchewyczem, Stepanem Łenkawskim i Jarosławem Stećką skończyli pisać w maju 1941 r.[36]

„Walka i działalność OUN w czasie wojny" została opracowana w celu zapoznania członków OUN na Ukrainie i w Generalnym Gubernatorstwie z przebiegiem rewolucji narodowej, która miała doprowadzić do powstania państwa.

---

[32] Finder, Prusin, *Collaboration in Eastern Galicia…*, s. 103; Torzecki, *Polacy i Ukraińcy…*, s. 53–54; Wołodymyr Kubijowycz, *Ukrainci w Heneralnij Hubernii, 1939–1941. Istorija Ukraińskoho Centralnoho Komitetu*, Chicago: Wydawnyctwo Mykoly Denysjuka, 1975, s. 37.

[33] Per Anders Rudling, *'Not Quite Klaus Barbie, but in that Category'. Mykola Lebed, the CIA, and the Airbrushing of the Past* [w:] *Rethinking Holocaust Justice. Essays Across Disciplines*, red. Norman J. Goda, Oxford: Berghahn Books, 2018, 164, 166.

[34] Finder, Prusin, *Collaboration in Eastern Galicia…*, s. 103.

[35] Berkhoff, *Harvest of Despair…*, s. 289, 298.

[36] CDAWOWUU, f. 3833, op. 2, spr. 1, Borot'ba i dijalnist' OUN pidczas wijny [Walka i działalność OUN podczas wojny], k. 15–89. Jedna część tego dokumentu, zatytułowana „Propahandywni wkaziwky na peredwojennyj czas, na czas wijny i rewoljuciji ta na poczatkowi dni derżawnoho budiwnyctwa" [Instrukcje dla okresu przedwojennego, czasu wojny i rewolucji oraz pierwszych dni budowania państwa], znajduje się w CDAWOWUU, f. 3833, op. 1, spr. 69, k. 23–47. Zob. też Marco Carynnyk, *Foes of Our Rebirth. Ukrainian Nationalist Discussions about Jews, 1929–1947*, „Nationalities Papers" 2011, t. 39, nr 3, s. 329.

Milicja stworzona przez OUN-B miała w tym przedsięwzięciu odegrać główną rolę, ponieważ miała umożliwić ustanowienie struktur państwa, a następnie je ochraniać. Poświęcono jej zatem w tym kluczowym dokumencie sporo uwagi. Milicjanci mieli – podobnie jak wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast oraz inni pracownicy administracji – składać przysięgę na Stepana Banderę, przyszłego prowidnyka państwa ukraińskiego[37]. Po złożeniu przysięgi milicjantom powierzono zidentyfikowanie i aresztowanie osób politycznie niewygodnych oraz niedobitków [*marodery*, *nedobytky*]. Należało ich zabrać do „ukrytego albo niedostępnego miejsca [lasy, góry itp.], gdzie miały zostać przeprowadzone konkretne akcje likwidacyjne"[38]. Członkom OUN-B, a w szczególności milicjantom, doradzano stosowanie następującej reguły: „W czasie chaosu i zamętu dopuszczalna jest likwidacja niepożądanych polskich, moskiewskich [rosyjskich albo radzieckich] i żydowskich aktywistów"[39].

Nazwa, której OUN-B oficjalnie używała na określenie formacji milicyjnych, to Narodowa Milicja (Narodna Milicija). W milicji mieli służyć mężczyźni w wieku 18–50 lat zdolni do noszenia broni[40]. Ponieważ OUN-B nie dysponowała mundurami, każdy milicjant miał nosić na ramieniu albo niebiesko-żółtą, albo białą opaskę z napisem „Narodna Milicija"[41]. Dowódcą jednostki milicyjnej miał być „znany nacjonalista" lojalny wobec OUN-B[42]. Na budynku wyznaczonym jako siedziba posterunku milicji powinna zostać wywieszona żółto-niebieska flaga ukraińska[43]. Kierownictwo OUN-B ostrzegało milicję przed „prowincjonalnymi miastami zamieszkanymi przez elementy obce narodowo". W takich przypadkach ukraińscy milicjanci mieli być rekrutowani z pobliskich wsi[44]. Mieli oni

[37] CDAWOWUU, f. 3833, op. 2, spr. 1, Borot'ba i dijalnist' OUN pidczas wijny, k. 30. Tekst przysięgi zob. *ibidem*, k. 41. O milicji zob. *ibidem*, k. 60.

[38] *Ibidem*, k. 30.

[39] *Ibidem*, k. 32.

[40] *Ibidem*, k. 62, 64. Wszyscy Ukraińcy między 18. i 50. rokiem życia, objęci obowiązkiem wstąpienia do milicji, byli podzieleni na zawodowych milicjantów zatrudnionych na cały etat i siły rezerwowe („członków ochotników" – *czleny-dobrowolci*), którzy pracowali zarobkowo gdzie indziej, ale mogli zostać zmobilizowani w każdym momencie.

[41] *Ibidem*, k. 62; Landesarchiv Nordrhein-Westfalen (Archiwum Krajowe Nadrenii Północnej-Westfalii, dalej LN-W), Bonn, Rep. 350, t. 5, k. 16. W 1941 r. OUN-B używała flagi żółto-niebieskiej, a nie niebiesko-żółtej (CDAWOWUU, f. 3833, op. 2, spr. 1, Borot'ba i dijalnist' OUN pidczas wijny, k. 83; Roman Wolczuk, *Spomyny z peredwojennoho Lwowa ta wojennoho Widnia*, Kyjiw: Krytyka, 2002, s. 89). W tym czasie OUN-M używała flagi niebiesko-żółtej (Taras Kuryło, *Syła ta słabkist' ukrajińskoho nacjonalizmu w Kyjewi pidczas nimećkoji okupaciji (1941–1943)*, „Ukrajina Moderna" 2008, t. 13, nr 2, s. 117).

[42] CDAWOWUU, f. 3833, op. 2, spr. 1, Borot'ba i dijalnist' OUN pidczas wijny, k. 62. Świadectwa ocalałych z Holokaustu z małych społeczności – gdzie ludzie nie żyli anonimowo – potwierdzają, że dowódcami milicji byli „dobrze znani" nacjonaliści ukraińscy (zob. np. AŻIH, 301/3983, Relacja Anny Złatkies, k. 1).

[43] CDAWOWUU, f. 3833, op. 2, spr. 1, Borot'ba i dijalnist' OUN pidczas wijny, k. 64.

[44] *Ibidem*, k. 68.

zaprowadzić „ład i porządek [*lad i porjadek*]" w miastach i „oczyścić" je z „sowieckiego wywiadu, przeciwników powstania itp. urzędników, Moskali, Żydów i innych"[45].

Rejestracja Żydów przez milicję była powiązana z planami ich izolacji albo eksterminacji. Z uwagi na liczbę ludności żydowskiej na danym terytorium mogło to nastąpić jedynie stopniowo[46]. W pierwszej fazie rewolucji rejestracja miała doprowadzić do odizolowania Żydów w obozach, gdzie przebywaliby z „elementami aspołecznymi i rannymi"[47]. Informacje o „żołnierzach Armii Czerwonej, enkawudzistach, Żydach i donosicielach – krótko rzecz ujmując, o wszystkich, którzy nie należą do społeczności wiejskiej" mieli przekazywać milicji obywatele państwa tworzonego przez OUN-B[48]. Milicja miała też powoływać „organizacje paramilitarne, regularne jednostki wojskowe i wszystkie inne instytucje, które są niezbędne do normalnego życia"[49].

Poza planami sformowania regularnej milicji OUN-B utworzyła też Służbę Bezpieczeństwa (Służba Bezpeky, SB) kontrolowaną przez Mykołę Łebeda. SB miała się zajmować wywiadem oraz pilnować porządku wśród milicji i urzędników. Co do nie-Ukraińców SB otrzymała następujące wskazówki:

> Musimy pamiętać, że te istniejące elementy jako główny filar NKWD i władzy radzieckiej na Ukrainie muszą zostać unieszkodliwione przy tworzeniu nowego rewolucyjnego porządku na Ukrainie. Te elementy to:
> 1. Moskale [*Moskali*] wysłani na terytoria ukraińskie w celu wzmocnienia władzy moskiewskiej na Ukrainie.
> 2. Żydzi [*Żydy*] jako jednostki, jak również jako grupa narodowa.
> 3. Obcy [*Czużynci*], zwłaszcza różni Azjaci, przy pomocy których Moskwa skolonizowała Ukrainę […]
> 4. Polacy [*Poljaky*] na zachodnich terytoriach ukraińskich, którzy nie przestali marzyć o odtworzeniu Wielkiej Polski[50].

Milicja, pogromy i narodowa rewolucja

Po ataku Niemiec na Związek Radziecki 22 czerwca 1941 r. członkowie OUN-B przebywający do tego momentu na zachodniej Ukrainie w podziemiu i ci, którzy udali się tam w grupach marszowych, formowali oddziały milicji i wykonywali inne wskazówki dowództwa OUN-B zawarte w dokumencie „Walka i działalność OUN w czasie wojny". 25 czerwca 1941 r., w drodze do Lwowa w jednej z grup marszowych, Jarosław Stećko napisał do Stepana Bandery ze wsi Młyny: „Two-

[45] *Ibidem*, k. 72.
[46] *Ibidem*, k. 62.
[47] *Ibidem*, k. 69.
[48] *Ibidem*, k. 62.
[49] *Ibidem*, k. 21.
[50] *Ibidem*, k. 60.

rzymy milicję, która pomoże usunąć Żydów i chronić ludność", i dodał: „Ojciec Lew Sohor zorganizował już milicję i ma na to pisemne upoważnienie OUN, a wieś to zaakceptowała. Tak więc im [Żydom] przyjdzie tu się spotkać z milicją i ona wyeliminuje tych Żydów, i tak dalej"[51]. Sam Bandera, przebywający wtedy prawdopodobnie w pobliżu byłej granicy niemiecko-sowieckiej[52], nie mógł się udać na teren Ukrainy opuszczony przez Wehrmacht, ponieważ Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy (Reichssicherheitshauptamt, RSHA), kierowany przez Reinharda Heydricha, mu tego zabronił[53].

Zaraz po ataku na Związek Radziecki OUN-B przystąpiła do wdrażania w życie wskazówek zawartych w manifeście „Walka i działalność OUN w czasie wojny", co obejmowało tworzenie państwa i mordowanie „wrogów narodu". Ofiarami przemocy byli przede wszystkim Żydzi, ale sprawcami nie tylko milicjanci albo członkowie OUN. Żydów poza nacjonalistami ukraińskimi mordowali też Niemcy, którzy z pomocą OUN wciągali do pogromów miejscową ludność. Do jej podburzenia Niemcy razem z nacjonalistami i milicjantami wykorzystali ciała więźniów politycznych zamordowanych przez NKWD. Wycofujący się Sowieci zamordowali na całej Ukrainie, według własnych danych, 8789 osób, a w samym Lwowie prawdopodobnie 2800, pozostawiając ich ciała w więziennych piwnicach lub zakopując w masowych grobach na podwórzach więzień[54]. Podczas pogromu we Lwowie, który rozpoczął się 30 czerwca po południu i trwał do wieczora 2 lipca, milicja ukraińska łapała Żydów na ulicach albo wyciągała ich z mieszkań i doprowadzała do więzień, gdzie musieli wyciągać z cel rozkładające się już zwłoki pomordowanych więźniów i układać je w rzędach na placu w celu rozpoznania przez bliskich. Czasami musieli je też myć. Byli przy tym maltretowani przez milicjantów, miejscową ludność i Niemców[55]. Poza tym mili-

[51] CDAWOWUU, f. 3833, op. 1, spr. 12, Jarosław Stećko do Stepana Bandery, nr 13, 25 VI 1941 r., k. 10. O antysemityzmie przywódcy OUN-B Jarosława Stećki zob. Karel Berkhoff, Marco Carynnyk, *The Organization of Ukrainian Nationalists and Its Attitude toward Germans and Jews. Iaroslav Stets'ko's 1941 Zhyttiepys*, „Harvard Ukrainian Studies" 1999, t. 23, nr 3/4, s. 149–184; Orest T. Martynowych, *Sympathy for the Devil. The Attitude of Ukrainian War Veterans in Canada to Nazi Germany and the Jews, 1933–1939* [w:] *Re-Imagining Ukrainian-Canadians: History, Politics, and Identity*, red. Rhonda L. Hinther, Jim Mochoruk: Toronto: Toronto University Press, 2011, s. 189. O działaniach ukraińskiej milicji zob. Pohl, *Nationalsozialistische Judenverfolgung in Ostgalizien…*, s. 46.

[52] National Archives and Records Administration (dalej NARA), RG 263, ZZ-18, Box#80, NN 3-263-02-008, Mykola Lebed Name File, vol. 1, Mykola Lebed, Biographic Data [Dane biograficzne], 18 V 1952 r., k. 42.

[53] Politisches Archiv des Auswärtigen Amtes (Archiwum Polityczne Ministerstwa Spraw Zagranicznych – PAAA), R 104151, Der Chef der Sicherheitspolizei und des SD, Schnellbrief [Szef Sipo i SD, Pismo pospieszne], Berlin, 21 VI 1941 r., k. 455–487.

[54] Berkhoff, *Harvest of Despair…*, s. 14; LN-W, Gerichte Rep. 350, t. 2, Johanna Druschbacha, k. 72.

[55] Przebieg pogromu jest szczegółowo opisany w: Himka, *The Lviv Pogrom of 1941…*; Rossoliński-Liebe, *Der Verlauf und die Täter…*

cjanci pomagali Einsatzkommandos 5 i 6 należącym do Einsatzgruppe C w gromadzeniu i dostarczaniu Żydów na miejsce pierwszych masowych egzekucji[56]. Niektórzy milicjanci zmuszali Żydów do wykonywania salutu faszystowskiego ze słowami „Chwała Ukrainie!" w celu ich upokorzenia, co 30 czerwca 1941 r. przytrafiło się Jakubowi Bermanowi[57].

We Lwowie milicja utworzona została 30 czerwca 1941 r. na dziedzińcu pałacu metropolity Andrija Szeptyckiego na wzgórzu św. Jura. Formowanie milicji nadzorowali Iwan Rawłyk, który przybył do Lwowa ze Stećką w drugiej grupie marszowej, a także miejscowi członkowie OUN-B[58]. W pierwszych dniach ważną rolę w milicji odgrywali Bohdan Kazaniwśkyj i Omelian Matła[59]. Obaj byli więzieni i torturowani przez NKWD, ale nie zostali rozstrzelani jak większość więźniów politycznych[60]. Szuchewycz, który rankiem 30 czerwca przybył ze swoim pododdziałem batalionu „Nachtigall" do katedry św. Jura, również się zaangażował w tworzenie milicji[61]. Po 2 lipca milicja we Lwowie została według Hansa Joachima Beyera, wysokiego urzędnika SD i doradcy Einsatzgruppe C, podporządkowana SS i była odtąd nazywana policją ukraińską[62]. Stećko jednak wciąż uważał tę policję za milicję rządu ukraińskiego[63]. Jako pierwszy kierował milicją członek OUN-B Jewhen Wreciona. Po kilku tygodniach zastąpił go Wołodymyr Pitułej[64].

Milicja ukraińska współpracowała z wszystkimi formacjami niemieckimi, które były zaangażowane w przeprowadzanie pogromów, m.in. Sicherheitspolizei i Sicherheitsdienst, Einsatzkommandos należące do Einsatzgruppe C, Wehrmacht oraz Dywizja SS „Wiking", będąca jednym z głównych sprawców pogromu w Tarnopolu[65]. Ponieważ milicjanci we Lwowie nie mieli mundurów, nosili żół-

---

[56] AŻIH, 302/26, Wspomnienia Lejba Wieliczkiera, k. 8–12; AŻIH, 301/1864, Relacja Salomona Goldmana, k. 1–5; AŻIH, 301/230, Relacja Jakuba Dentela, k. 2; Rossoliński-Liebe, *Der Verlauf und die Täter…*, s. 239.

[57] Zanim go zmuszono do salutowania, został poważnie pobity podczas „przesłuchania" przez dwóch ukraińskich milicjantów (AŻIH, 229/26, Jakub Berman, k. 4).

[58] O Rawłyku zob. Jarosław Stećko, *30 czerwnia 1941*, Toronto: Liga Vyzvolennia Ukraïny, 1967, s. 181–182. O rekrutacji zob. *Drukarstwo Zachidnoj Ukrajiny pidczas okupaciji*, *Konkurs na spohady*, Winnipeg: Oseredok Ukrainian Cultural and Educational Centre, 1947, s. 13–14.

[59] Kazaniwśkyj, *Szljachom Łehendy…*, s. 212–214.

[60] BA-MA, RW 2/148, Zeznania Omeliana Matły i Bohdana Kazaniwśkiego; k. 342–344, 355–360.

[61] Kazaniwśkyj, *Szljachom Łehendy…*, s. 212–213.

[62] *Podiji na zachidnio-ukrajińśkych [zemlach]. Interwju z doc[entom] d[okto]rom H.I. Bajerom, Krakiw 5.7.1941* [w:] *Ukrajińske derżawotworennja. Akt 30 czerwnia 1941. Zbirnyk dokumentiw i materiałiw*, red. Dzjuban, Lwiw–Kyjiw 2001, s. 153; Kost' Pańkiwśkyj, *Roky nimećkoji okupaciji*, New York–Toronto: Kluczi, 1965, s. 401.

[63] Jarosław Stećko, *30 czerwnia 1941*, s. 256.

[64] *Podiji na zachidnio-ukrajińśkych [zemlach]…*, s. 153; Pańkiwśkyj, *Roky nimećkoji okupaciji*, s. 403. Zob. też Rossoliński-Liebe, *Der Verlauf und die Täter…*, s. 223.

[65] Szczegółowo współpraca z formacjami niemieckimi opisana jest w: Struve, *Deutsche Herrschaft…*

to-niebieskie opaski na ramieniu. Nieliczni milicjanci posiadali oliwkowozielone mundury, wcześniej noszone przez radziecką milicję; z mundurów tych usunęli radzieckie odznaki i nosili je z żółto-niebieskimi opaskami oraz czapkami mazepynkami[66]. Podczas pogromu we Lwowie niektórzy milicjanci zdejmowali jednak opaski, prawdopodobnie by ukryć zaangażowanie OUN w mordowanie Żydów[67]. Znanych jest też kilka przykładów niesienia pomocy przez milicjantów, głównie ich znajomym. Tak uratowany został m.in. Szymon Wisenthal[68].

Formowanie milicji i organizowanie pogromów odbywało się we Lwowie i wielu innych miejscowościach na zachodniej Ukrainie równocześnie z tworzeniem państwa ukraińskiego. Proklamowane ono zostało przez Stećkę 30 czerwca około godz. 20 na rynku lwowskim w budynku towarzystwa Proswita. Stećko podziękował Niemcom za wyzwolenie Ukrainy i miał nadzieję, że zaakceptują oni państwo OUN-B[69]. Podobnie w wielu innych miastach na zachodniej Ukrainie powoływano zarządy i organizowano uroczystości, na których dziękowano Niemcom za wyzwolenie Ukrainy i świętowano niepodległość oraz prowidnyka Banderę[70]. Mimo że Stećko napisał listy do Benita Mussoliniego, Ante Pavelicia, Francesca Franco i Adolfa Hitlera, z prośbą o zaakceptowanie ukraińskiego państwa z prowidnykiem Banderą na czele, Niemcy aresztowali najpierw Banderę, a po kilku dniach i jego[71]. Obydwu przewieziono do Berlina i nie zwolniono, chociaż członkowie OUN-B przekonali tysiące Ukraińców do podpisania petycji w sprawie ich uwolnienia[72].

Ukraińska policja, nacjonalizm i Zagłada

Zgodnie z dyrektywą Heinricha Himmlera z lipca 1941 r. ukraińska milicja, którą OUN-B utworzyła zaraz po niemieckiej inwazji na Związek Radziecki, została oficjalnie rozwiązana na przełomie sierpnia i września 1941 r., a nie-

[66] LN-W, Gerichte Rep. 350, t. 2, Przesłuchanie Corneliusa von Hovory, 29 II 1960 r., k. 215; LN-W, Gerichte Rep. 350, t. 3, Przesłuchanie Emanuela Branda, 27 VI 1960 r., k. 129; LN-W, Gerichte Rep. 350, t. 5, Der Oberstaatsanwalt [Naczelny prokurator przy Sądzie Oręgowym], k. l6.

[67] Zobacz ilustracje w: Rossoliński-Liebe, *Stepan Bandera…*, s. 202–203.

[68] *Simon Wiesenthal. Ein unbequemer Zeitgenosse*, red. Maria Sporrerand, Herbert Steiner, Wien: Orac, 1992, s. 34; USC Shoah Foundation, Visual History Archive, 36104, Relacja Simona Wiesenthala, s. 141. Inny przypadek zob. AŻIH, 302/58, Wspomnienia Alfreda Monastera, k. 9.

[69] CDAWOWUU, f. 3833, op. 1, spr. 5, Akt prohołoszennja ukrajińśkoji derżawy [Akt ustanowienia państwa ukraińskiego], 30 VI 1941 r., k. 3.

[70] Rossoliński-Liebe, *Stepan Bandera…*, s. 219–229.

[71] Listy Stećki do Hitlera, Mussoliniego, Pavelicia i Franco znajdują się w: CDAWOWUU, f. 3833, op. 1, spr. 22, k. 1–3, 8–9.

[72] Listy znajdują się dzisiaj w CDAWOWUU (f. 3833, op. 1, spr. 29–35) i PAAA (zespół Akten betreffend Ukraine. Lage der Volksdeutschen. Gebietsansprüche Rumäniens. Ukr. Nationalbewegung, Denkschrift z. Entwicklung d. ukr. Gebiete, R 105191). Proces pisania listów i zbierania podpisów opisany jest w: Rossoliński-Liebe, *The 'Ukrainian National Revolution' of Summer 1941*, s. 109–113.

formalnie przeformowano ją w ukraińskie siły policyjne podporządkowane niemieckim okupantom. Nazywano je Hilfspolizei (policja pomocnicza), Schutzmannschaften (bataliony ochrony) albo po prostu ukrainische Polizei (policja ukraińska)[73]. Niemcy próbowali oczyścić policję z członków OUN-B, ponieważ potrzebowali ludzi, którzy będą wykonywać ich rozkazy, a nie realizować własne cele polityczne. Oddziały Wehrmachtu nawet rozbroiły kilka batalionów milicji[74]. Mimo to wielu milicjantów pozostało w policji, ukrywając swoje związki z OUN-B. W dystrykcie Galicja wspierał taką postawę m.in. Wołodymyr Pitulej, dowódca ukraińskiej policji. Według członka OUN-B Bohdana Kazaniwśkiego wielu banderowców znalazło się nawet wśród dowódców szkoły policyjnej we Lwowie, skąd rekrutowani byli nowi policjanci[75]. Także niemieccy urzędnicy z powodów praktycznych rekrutowali policjantów z grona milicjantów. Działo się tak np. w Stanisławowie[76]. We Lwowie do grupy 330 policjantów zostało przyjętych 110 milicjantów[77].

Po przeformowaniu milicji na policję niewiele się w niej zmieniło, jeśli chodzi o stosowanie przemocy i nastawienie do Żydów. W tym punkcie poglądy ukraińskich policjantów, zwłaszcza tych powiązanych z OUN, pokrywały się z antysemickimi przekonaniami nazistów. Przy aresztowaniu Eliyahu Jonesa 12 listopada 1941 r. we Lwowie ukraińscy policjanci go pobili, a następnie dostarczyli na niemiecki posterunek. Po przesłuchaniu przez niemieckiego oficera Jones musiał wraz z innymi Żydami stać przez kilka godzin twarzą do ściany. W tym czasie jego i innych Żydów nadal bito i poniżano. Po kilku godzinach całą grupę zawieziono ciężarówką do łaźni, gdzie musieli oddać resztę rzeczy, a następnie:

> Wieczorem wyłączono światło [w hali łaźni]. Nagle dostaliśmy nowy rozkaz: „śpiewać".
>
> Pośrodku hali zebrało się wielu Ukraińców, a później przyszły również Ukrainki. Rozkoszowali się śpiewaniem i było oczywiste, że wyczekują nadchodzących wydarzeń.
>
> Ukraińcy nękali nas aż do porannych godzin. Punktem kulminacyjnym ich haniebnych uczynków było wyciągnięcie z szeregu starego Żyda, trzymającego w rękach wielką księgę, Gemarę, którą czytał. Nakazali mu położyć książkę na ziemi, wejść na nią i zatańczyć na niej chasydzki taniec. Najpierw odmówił, ale w końcu go zmusili, ciężko go pobiwszy. Zaczął

[73] Golczewski, *Die Kollaboration in der Ukraine*, s. 172.

[74] Rich, *Armed Ukrainians in L'viv…*, s. 279.

[75] Kazaniwśkyj, *Szljachom Łehendy…*, s. 263–266. Zob. też Finder, Prusin, *Collaboration in Eastern Galicia…*, s. 105; Hałużewyj derżawnyj archiw Służby bezpeky Ukrajiny (Wydzielone Państwowe Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy, dalej HDA SBU), f. 13, spr. 372, t. 2, Przesłuchanie Wołodymyra Porendowśkiego, 15 II 1948 r., k. 197; Christoph Mick, *Kriegserfahrungen in einer multiethnischen Stadt. Lemberg 1914–1947*, Wiesbaden: Harrassowitz, 2011, s. 483.

[76] Finder, Prusin, *Collaboration in Eastern Galicia…*, s. 105.

[77] Rich, *Armed Ukrainians in L'viv…*, s. 283.

tańczyć, gdy otaczający go Ukraińcy bili go i akompaniowali mu radosnymi okrzykami.

Później posadzili go na podłodze i podpalili mu brodę, ale broda się nie paliła. Podczas gdy część Ukraińców eksperymentowała z jego brodą, inni wzięli z szeregu 6 Żydów z brodami, posadzili ich obok starego i również podpalili im brody. Początkowo paliły się tylko brody, ale po jakimś czasie ogień przerzucił się na ubrania i Żydzi spłonęli na naszych oczach. […]

Ukraińcy dalej nas nękali. Wybrali z szeregu głuchego Żyda, który był łysy. Za cel obrali sobie jego głowę i ciskali w niego przyrządami kąpielowymi zrobionymi z metalu i drewna. Konkurs niebawem się zakończył, ponieważ głowa głuchego została roztrzaskana na dwie części, a mózg spłynął na ubranie i podłogę.

Był tam Żyd z krzywą stopą. Ukraińcy próbowali wyprostować ją siłą. Żyd krzyczał głośno, ale im się nie udało. Mimo to zajmowali się prostowaniem stopy tak długo, aż pękła. Żyd się już nie podniósł, prawdopodobnie dlatego że jego serce również pękło.

Drżąc, byliśmy zmuszeni śpiewem towarzyszyć temu maltretowaniu, a w nagrodę byliśmy straszliwie bici. […]

Bito nas całą noc. Rankiem znalazłem się w grupie 24 osób, które przeżyły z około 300-osobowej grupy przywiezionej poprzedniego dnia. Większość zabito nieustannym biciem[78].

Z 24 ocalałych 20 zmarło z powodu ran, jakie zadano im w nocy spędzonej w łaźni[79]. Ten opis zachowania ukraińskich policjantów stanowi tylko małą część tego, co wyrządzali oni Żydom, gdy patrolowali getta albo pomagali Niemcom przy deportacjach i egzekucjach. Na obszarach wiejskich pracowało niewielu policjantów niemieckich, a czasami w ogóle ich nie było i władza pozostawała niemal w całości w rękach policji ukraińskiej i lokalnej administracji[80]. W marcu 1942 r. lokalni przywódcy OUN-B wydali podwładnym rozkaz, by masowo wstępowali do policji. Starali się mieć przynajmniej jednego członka organizacji w każdej jednostce policyjnej, co pozwalało kontrolować policję[81]. OUN-B pró-

[78] Eliyahu Yones, *Die Straße nach Lemberg. Zwangsarbeit und Widerstand in Ostgalizien 1941–1944*, oprac. Susanne Heim, Frankfurt am Main: Fischer, 1999, s. 32–36.

[79] *Ibidem*, s. 36–37. O skargach administracji niemieckiej w marcu 1942 r., że w lwowskim getcie ukraińscy policjanci często nękają Żydów bez powodu, zob. United States Holocaust Memorial Museum (dalej USHMM), RG Acc 1995 A 1086, Lwiw Obłast, f. 12, op. 1, d. 112, k. 43.

[80] O roli ukraińskiej administracji w Holokauście w Kamieńcu Podolskim zob. Markus Eikel, Valentina Sivaieva, *City Mayors, Raion Chiefs and Village Elders in Ukraine, 1941–4. How Local Administrators Co-operated with the German Occupation Authorities*, „Contemporary European History" 2014, t. 23, nr 3, s. 405–428.

[81] CDAWOWUU, f. 3833, op. 1, spr. 46, Instrukcje, k. 1; USHMM, RG 31.026M, rolki 7, 37, Selected Records of Former Soviet Archives of the Communist Party of Ukraine, 1919–1937, 1941–1962, 1965. O związkach OUN z policją zob. Danylo Szumuk, *Za schidnim obrijem*, Paris: Smoloskyp, 1974, s. 12. O partyzancie UPA, który jako policjant przed wstąpieniem do armii pomagał Niemcom eskortować Żydów do masowych grobów, zob. HAD SBU, f. 13, spr. 372, t. 1, Przesłuchanie Władimira Łochwinowicza, 4 VII 1944 r., k. 3.

bowała również zastąpić członków OUN-M w Schutzmannschaften własnymi ludźmi[82]. Na początku 1943 r. Biuro Wschodnie polskiego rządu na uchodźstwie doniosło, że „głównym rdzeniem organizacji [OUN-B] na Wołyniu jest blisko 200 posterunków policyjnych"[83]. Wpływ OUN-B na część policji ukraińskiej dostrzegli też Niemcy[84]. Eliyahu Jones, który pracował w obozie pracy niewolniczej w Kurowicach, napisał w swoich wspomnieniach, że ukraińscy policjanci w jego obozie byli nacjonalistami, dumnymi z tego, że noszą niebieskie mundury i ukraińskie czapki[85].

Chociaż Galicja Wschodnia i Wołyń znajdowały się w dwóch strefach okupacji z odmiennym ustrojem okupacyjnym i polityką eksterminacji Żydów, OUN działała w dwóch regionach i dopasowała się do danego systemu politycznego. Samo utworzenie dwóch różnych stref okupacyjnych w sierpniu 1941 r. natomiast mocno rozzłościło ukraińskich nacjonalistów i wielu innych ukraińskich polityków, liczących na to, że Niemcy stworzą kolaboracyjne państwo ukraińskie albo autonomiczny protektorat ukraiński[86].

Okupacja w Komisariacie Rzeszy Ukraina, gdzie rządził Erich Koch, była o wiele surowsza od okupacji w dystrycie Galicja, gdzie Karla Lascha w styczniu 1942 r. zastąpił Otto Wächter. W Reichkommissariat Ukraine system szkolnictwa został zmniejszony do czterech klas szkoły podstawowej, ponieważ Ukraińców tam żyjących zamierzano przekształcić w pewnego rodzaju niewolników albo robotników przymusowych. Koch wyznawał następujący pogląd: „jeśli Ukraińcy pracują dziesięć godzin dziennie, osiem będą pracować dla mnie"[87]. W dystrykcie Galicja Ukraińców traktowano natomiast znacznie lepiej. Mieli oni około 70 koncesjonowanych pism („gadzinówek"), system szkolnictwa wspierany przez Rząd Generalnego Gubernatorstwa, a do Rzeszy masowo wysyłano na studia zdolnych ukraińskich studentów z Galicji. Ukraińcy byli z reguły lepiej traktowani niż Polacy, chociaż ich również wywożono na roboty przymusowe do Niemiec[88].

---

[82] Bundesarchiv Berlin (dalej BAB), R58/697, Meldungen aus den besetzen Ostgebieten [Meldunki ze wschodnich terenów wcielonych], nr 4, 22 VII 1942 r., k. 63.

[83] *Sprawozdanie sytuacyjne z Ziem Wschodnich za pierwszy kwartał 1943 r.* [w:] *Ziemie Wschodnie Raporty Biura Wschodniego Delegatury Rządu na Kraj 1943–1944*, oprac. Mieczysław Adamczyk, Janusz Gmitruk, Adam Koseski, Warszawa–Pułtusk: Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego i Wyższa Szkoła Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, 2005, s. 22.

[84] BAB, R58/698, Meldungen aus den besetzen Ostgebieten, nr 14, 30 VI 1942, k. 83; *ibidem*, Meldungen aus den besetzen Ostgebieten, nr 33, 11 XII 1942 r., k. 147, 154.

[85] Yones, *Die Straße nach Lemberg…*, s. 85–86.

[86] Zob. Bundesarchiv Koblenz, R 43 II/685, List Bandery do Hitlera, „An Seine Exzellenz den Herrn Deutschen Reichskanzler Adolf Hitler", 3 VIII 1941 r., k. 22–23. O Szeptyckim zob. BAB R58/215, Ereignismeldung UdSSR [Raport sytuacyjny z USRR], nr 32, 24 VII 1941 r., k. 19. Burmistrz Lwowa Jurij Polianśkyj próbował nawet popełnić samobójstwo (BAB R58/215, Ereignismeldung UdSSR, nr 38, 30 VII 1941 r., k. 104).

[87] Berkhoff, *Harvest of Despair…*, s. 47.

[88] Według „Krakowskich Wisti" z 13 IV 1943 r. ukraińscy studenci byli drugą co do wielkości grupą w Niemczech pod koniec 1941 r. cyt. za: Wołodymyr Serhijczuk, *Istoriia KoDUS-u*,

Także zagłada Żydów na Wołyniu i w Galicji Wschodniej przebiegały odmiennie. Wymordowanie 570 tys. Żydów w Galicji Wchodniej i 250 tys. na Wołyniu można podzielić na cztery etapy. Pierwszym etapem były pogromy, przeprowadzone zarówno w Galicji Wschodniej, jak i na Wołyniu. Zamordowano wtedy 20–30 tys. Żydów, część podczas pierwszych masowych egzekucji[89]. W drugim etapie, który zaczął się w czasie pogromów i trwał do końca 1941 r., Einsatzgruppe C zastrzeliła około 50 tys. Żydów w Galicji Wschodniej i 25 tys. na Wołyniu. Trzeci etap przebiegał odmiennie. Na Wołyniu około 200 tys. Żydów zostało rozstrzelanych. Einsatzkommandos oraz Sicherheitspolizei i Sicherheitsdienst, którym pomagała policja ukraińska, rozpoczęły mordowanie wołyńskich Żydów pod koniec 1941 r., a zakończyły pod koniec 1942 r., natomiast w Galicji Wschodniej ponad 200 tys. Żydów wysłano do obozu zagłady w Bełżcu, około 150 tys. rozstrzelano, a 80 tys. zostało zabitych albo zmarło w gettach i obozach pracy. Eksterminacja większości Żydów z Galicji Wschodniej zakończyła się latem 1943 r. W czwartym etapie około 10 procent (80 tys.) wszystkich zachodnioukraińskich Żydów walczyło o życie, ukrywając się w lasach, we wsiach, w miasteczkach albo miastach. Większość z nich – od 70 do 80 procent – jednak nie przeżyła. Zostali zamordowani przez policję ukraińską i niemiecką, nacjonalistów ukraińskich i miejscową ludność[90].

Policja ukraińska, podobnie jak ukraińscy nacjonaliści, odgrywała ważną rolę podczas wszystkich czterech etapów zarówno na Wołyniu, jak i w Galicji Wschodniej. Bez nich wymordowanie Żydów na tych terenach byłoby w zasadzie niemożliwe, gdyż znajdowało się tam zbyt mało posterunków niemieckiej policji. W lipcu 1943 r. w dystrykcie Galicja było 4 tys. ukraińskich policjantów, w dystrykcie krakowskim 540, a w lubelskim 464. Inaczej niż we wszystkich innych dystryktach GG (krakowskim, lubelskim, warszawskim i radomskim) w dystrykcie Galicja nie było żadnych polskich policjantów. Polacy w Galicji Wschodniej pracowali tylko w Policji Kryminalnej (Kriminalpolizei) albo Policji Kolejowej (Bahnschutz)[91]. W 1942 r. na Wołyniu było 12 tys. ukraińskich policjantów i tylko 1400 Niemców[92]. Ogólny stosunek niemieckich do ukraińskich policjantów w całym Komisariacie Rzeszy Ukraina wyglądał podobnie. Pod ko-

---

Kyjiw: PP Serhijczuk, M.I., 2008, s. 93, Ogólnie na temat położenia Ukraińców w Generalnym Gubernatorstwie zob. Golczewski, *Shades of Grey*..., s. 134–135.

[89] Struve, *Deutsche Herrschaft*..., s. 668–671; Dieter Pohl, *Anti-Jewish Pogroms in Western Ukraine – A Research Agenda* [w:] *Shared History – Divided Memory. Jews and Others in Soviet-Occupied Poland, 1939–1941*, red. Elazar Barkan, Elizabeth A. Cole, Kai Struve, Leipzig: Leipziger Universitätsverlag, 2007, s. 306.

[90] Kruglov, *Jewish Losses in Ukraine*, s. 278–288; Pohl, *Nationalsozialistische Judenverfolgung in Ostgalizien*..., s. 43–44, 139–262, 385; Spector, *Holocaust of Volhynian Jews*..., s. 11; Snyder, *The Life and Death*..., s. 92, 96–97.

[91] Finder, Prusin, *Collaboration in Eastern Galicia*..., s. 105–106.

[92] Timothy Snyder, *The Causes of Ukrainian-Polish Ethnic Cleansing 1943*, „Past and Present" 2003, t. 179, s. 210.

niec listopada 1942 r. w miastach pracowało 8700 ukraińskich i 2800 niemieckich policjantów (stosunek 3 do 1), a na obszarze wiejskim 42 600 ukraińskich i 3700 niemieckich policjantów (stosunek 11 do 1)[93].

Ukraińscy policjanci pomagali Niemcom podczas rozstrzeliwań, doprowadzając Żydów na miejsce zbrodni albo zmuszając ich do kopania masowych grobów. Nierzadko sama identyfikacja i wyłapywanie Żydów zależało od współpracy tych policjantów, podobnie jak od pomocy miejscowych urzędników, dysponujących listami żydowskich mieszkańców, albo miejscowej ludności, która wiedziała, gdzie mieszkają ich żydowscy sąsiedzi. Poza tym policjanci ukraińscy czasami sami rozstrzeliwali ofiary[94]. 6 września 1941 r. w Radomyślu ukraińska policja pomogła Sonderkommando 4a w rozstrzelaniu 1107 dorosłych Żydów, a sama zastrzeliła 561 młodych Żydów[95]. Podczas przesłuchania przez NKWD w lipcu 1944 r. Jakow Ostrowśkyj zrelacjonował przebieg akcji unicestwienia 3300 Żydów w trakcie dwóch egzekucji. Spośród wszystkich ofiar 1800 zostało zabitych przez Niemców, a 1500 przez policjantów ukraińskich[96]. Według Stanisława Błażejewskiego ukraiński policjant Andryk Dobrowolski z Małych Skałek na Wołyniu przechwalał się, że osobiście zabił 300 Żydów[97].

Policjanci ukraińscy odgrywali równie ważną rolę przy pilnowaniu Żydów w gettach, obozach pracy i transportach do obozów zagłady, głównie z Galicji Wschodniej do Bełżca. Deportacje Żydów ze Lwowa do Bełżca rozpoczęły się 25 marca 1942 r. i trwały do grudnia. Najwięcej Żydów – około 50 tys. – przetransportowano między 10 a 23 sierpnia 1942 r.[98] Bez współpracy policji ukraińskiej nie udałoby się przeprowadzić tych deportacji w ciągu kilku dni. W marcu 1942 r. we Lwowie stacjonowało w sześciu komisariatach 285 policjantów ukraińskich, a ich ogólna liczba wynosiła najprawdopodobniej 320. Do lipca 1942 r. liczba ta wzrosła do 15 oficerów i 474 policjantów. 1 sierpnia 1943 r. pracowało we Lwowie 827 ukraińskich policjantów stacjonujących w jedenastu komisariatach. Najprawdopodobniej wszyscy pomagali przy deportacjach[99].

---

[93] Berkhoff, *Harvest of Despair…*, s. 42. Zob. też Spector, *Holocaust of Volhynian Jews…*, s. 175. Dieter Pohl szacuje, że ogólnie w Reichskommissariat Ukraine razem ze strażakami zatrudnionych było około 100 tys. ukraińskich policjantów, których można pogrupować na „Ortspolizisten, ukrainische Schutzpolizei, Polizisten in Schutzmannschaftsbataillonen". Poza tym około 300 tys. Ukraińców pracowało dla Wehrmachtu (Pohl, *Ukrainische Hilfskräfte beim Mord an den Juden*, s. 210–211).

[94] O ukraińskiej policji przeprowadzającej masowe egzekucje Żydów zob. AŻIH, 301/1510, Relacja Bajli Fefer, k. 2. Ukraińscy pomocnicy Einsatzgruppe C również dokonywali rozstrzeliwań (Dieter Pohl, *The Murder of Ukraine's Jews under German Military Administration and in the Reich Commissariat Ukraine* [w:] *The Shoah in Ukraine…*, s. 55; zob. też *idem*, *Nationalsozialistische Judenverfolgung in Ostgalizien…*, s. 278).

[95] BAB, R58/217, Ereignismeldung UdSSR, nr 88, 17 IX 1941 r., k. 164.

[96] USHMM, RG-31-018M, rolka 29, Przesłuchanie Jakowa Ostrowśkiego, 7 VII 1944 r., k. 87.

[97] Ośrodek Karta, Archiwum Wschodnie, II/36, Zeznanie Stanisława Błażejewskiego, k. 10.

[98] Finder, Prusin, *Collaboration in Eastern Galicia…*, s. 107–108.

[99] Rich, *Armed Ukrainians in L'viv…*, s. 280–281.

Mimo że ukraińska policja była obok niemieckiej policji i żydowskiej służby porządkowej tylko jedną z formacji biorących udział w deportacjach, z uwagi na liczebność i znajomość terenu pełniła bardzo ważną albo wręcz centralną funkcję. Na jeden posterunek policji we Lwowie, liczący od 30 do 60 ukraińskich policjantów, przypadało od 2 do 3 niemieckich policjantów z Schicherheitspolizei albo Sicherheitsdienst. Podczas deportacji przyjeżdżały czasami dodatkowe oddziały niemieckiej policji, ale ukraińska policja nadal znacząco przewyższała liczebnie policję niemiecką. Z reguły na jednego niemieckiego funkcjonariusza przypadało dziesięciu albo więcej ukraińskich policjantów[100]. Poza tym ukraińskim policjantom, zwłaszcza na zachodniej Ukrainie, gdzie wielu z nich sympatyzowało z OUN albo wręcz do niej należało, nie brakowało ideologicznych motywacji do mordowania Żydów albo oczyszczania kraju z „wrogów narodu", jak to rozumiała sama organizacja. Podczas deportacji z obozu janowskiego we Lwowie oficer ukraińskiej policji skarżył się 10 sierpnia 1942 r. na funcjonariuszy Organizacji Todt, że utrudniają mu pracę i próbują ratować Żydów[101].

Ukraińska policja i UPA

Żydzi, którym udało się przeżyć likwidację gett najpierw na Wołyniu, a później w Galicji Wschodniej, pracowali w obozach pracy albo ukrywali się poza nimi. Przebywanie poza obozami pracy było zbrodnią, za którą z reguły karano śmiercią. Ponieważ na zachodniej Ukrainie rozlokowano tylko niewielu Niemców, wykrycie Żydów zależało w dużej mierze od współpracy policji i zachowania miejscowej ludności. Innym czynnikiem znacznie utrudniającym przeżycie na tym obszarze była działalność OUN-B, która na początku 1943 r. utworzyła UPA. Ogólnie sytuacja Żydów ukrywających się poza obozami pracy była w ostatnich miesiącach czy tygodniach okupacji na zachodniej Ukrainie tak fatalna, że uciekali oni do obozów pracy strzeżonych przez Niemców, a ci czasami za zapłatą albo z braku siły roboczej chronili ich przed nacjonalistami[102].

Dowództwo OUN-B utworzyło UPA, by kontynuować walkę o państwo ukraińskie na początku 1943 r. Oficjalnie OUN-B nie współpracowała z Niemcami od lipca 1941 r., kiedy to RSHA zaaresztował Banderę, Stećkę, a w następnych tygodniach i miesiącach około 1500 dalszych członków[103]. Z Niemcami kolaborowali inni ukraińscy politycy, powiązani z OUN-M, a w jeszcze większym stopniu z samego UCK, dowodzonego przez Wołodymyra Kubijowycza, ponadto zaś wielu ukraińskich intelektualistów oraz osoby zatrudnione w administracji[104].

---

[100] Finder, Prusin, *Collaboration in Eastern Galicia…*, s. 107.

[101] Pohl, *Nationalsozialistische Judenverfolgung in Ostgalizien…*, s. 110.

[102] AŻIH, 301/3337, Relacja Hilarego Koenigsberga, k. 14; Omer Bartov, *Wartime Lies and Other Testimonies. Jewish-Christian Relations in Buczacz, 1939–1944*, „East European Politics and Societies" 2011, t. 26, nr 3, s. 496–497.

[103] „Prołom" 1941, nr 1, s. 23–24, cyt. za: *Ukrajińske derżawotworennja…*, s. 442–443.

[104] Golczewski, *Shades of Grey…*, s. 133–136.

Warto dodać, że dowództwo OUN-B przetrzymywane było w areszcie w Berlinie i w obozie Sachsenhausen na uprzywilejowanych warunkach, jako specjalni więźniowie polityczni, podobnie jak dowództwo rumuńskiej Żelaznej Gwardii[105].

Chociaż UPA oficjalnie traktowała Niemców jako wrogów, to jednak walki z nimi prowadziła rzadko, ponieważ Niemcy toczyli wojnę z ich głównym wrogiem, powracającym na Ukrainę – Armią Czerwoną i Związkiem Radzieckim. Na rozkaz dowództwa OUN-B między 19 marca a 14 kwietnia 1943 r. na Wołyniu zdezerterowało z bronią około 5 tys. ukraińskich policjantów i przyłączyło się do UPA[106]. Zastąpili ich polscy policjanci, którzy nierzadko mścili się na ludności ukraińskiej za morderstwa OUN i UPA[107]. Dezerterzy – ukraińscy policjanci – natomiast byli ludźmi, którzy przede wszystkim w 1942 r. pomagali Niemcom w przeprowadzeniu Zagłady i nauczyli się w trakcie służby, jak można szybko wymordować całą grupę etniczną w danym rejonie. Ta wiedza oraz ogólne założenia dowództwa OUN-B przyczyniły się do tego, że ukraińscy nacjonaliści zaczęli wiosną 1943 r. „oczyszczać" tereny Wołynia, a na początku 1944 r. Galicji Wschodniej z ludności polskiej, mordując masowo cywilów. W sumie UPA z pomocą miejscowej ludności ukraińskiej wymordowała od 70 do 100 tys. Polaków[108]. Równocześnie nacjonaliści mordowali nadal Żydów, ukrywających się w lasach albo w domach Polaków i Ukraińców. Żydów, których nacjonaliści przetrzymywali w swoich obozach pracy, wymordowano na krótko przed wkroczeniem Armii Czerwonej, podobnie jak żydowskich lekarzy i inny personel medyczny[109]. Żydzi, którzy przeżyli Zagładę na zachodniej Ukrainie, z reguły nazywali w swoich zeznaniach partyzantów UPA albo członków OUN „banderowcami"[110].

Ogólnie służba w policji albo organizacjach wojskowych takich jak Dywizja Waffen SS „Galizien" odegrała bardzo ważną rolę w historii OUN-B i UPA oraz

---

[105] Rossoliński-Liebe, *Stepan Bandera…*, s. 285–286.

[106] Motyka, *Polski policjant na Wołyniu*, s. 126; *idem*, *Ukraińska partyzantka…*, s. 194; Snyder, *Causes of Ukrainian-Polish Ethnic Cleansing…*, s. 211–212; Finder, Prusin, *Collaboration in Eastern Galicia…*, s. 108.

[107] Motyka, *Polski policjant na Wołyniu*, s. 127, 138; Snyder, *Causes of Ukrainian-Polish Ethnic Cleansing…*, s. 223.

[108] Motyka, *Ukraińska partyzantka…*, s. 284.

[109] Spector, *The Holocaust of Volhynian Jews…*, s. 199–200, 256, 357–358; Siemaszko, Siemaszko, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich…*, t. 2, s. 1079–1080; Motyka, *Ukraińska partyzantka…*, 296; Rossoliński-Liebe, *Stepan Bandera…*, s. 272–280.

[110] Zob. np. AŻIH, 301/1222, Relacja Izraela i Barbary Lissaków, k. 6–9; AŻIH, 301/2193, Relacja Ignacego Goldwassera, k. 10–12; AŻIH, 301/3359, Relacja Edzi Szpeicher, k. 5; AŻIH, 301/4680, Relacja Marka Lessinga, k. 12–14; AŻIH, 301/6012, Relacja Leona Hejnysza, k. 2–4; AŻIH, 301/1510, Relacja Bajli Fefer, k. 2; AŻIH, 301/2888, Relacja Miny Grinzajd (przekład z jidysz); AŻIH, 301/3337, Relacja Hilarego Koenigsberga, k. 12, 14–15. (Koenigsberg mówi o „bandach banderowców"); AŻIH, 301/305, Relacja Jakuba Grinsberga, k. 2; AŻIH, 301/808, Relacja Edmunda Adlera, k. 2–3; AŻIH, 301/198, Relacja Rafała Szlegera, k. 5; AŻIH, 301/198, Relacja Leona Knebla, k. 5; AŻIH, 301/879, Relacja Mojżesza Kina, k. 2–4; AŻIH, 301/803, Relacja Munia Inslichta, k. 2; AŻIH, 301/589, Relacja Szlojme Katza, k. 1.

w procesie zagłady Żydów na Ukrainie. Iwan Kaczanowski szacuje, że 46 procent dowódców OUN i UPA służyło w policji ukraińskiej, w 201 Batalionie Schutzmannschaft albo w Dywizji „Galizien" albo było szkolonych w prowadzonych przez Niemców szkołach wojskowych lub wywiadowczych[111]. Na krótko przed wycofaniem się Niemców z zachodniej Ukrainy na wiosnę i latem 1944 r. część policjantów ukraińskich opuściła tereny z uciekającymi stamtąd Niemcami, a część pozostała w UPA i w podziemiu nawet do wczesnych lat pięćdziesiątych[112].

Podsumowanie

Temat ukraińskiej policji na zachodniej Ukrainie nie został do dzisiaj dogłębnie przebadany i czeka na opracowanie. Warto zbadać to zagadnienie bez uwzględniania policji w centralnej i wschodniej Ukrainie albo całym Komisariacie Rzeszy Ukraina, ponieważ w Galicji Wschodniej i na Wołyniu – terenach, które przed wojną należały do państwa polskiego – działały OUN i UPA. Ruch ten rozwijał się podobnie jak ruch ustaszów i miał znaczny wpływ na przebieg Zagłady w tym rejonie. Żadne analogiczne ugrupowanie nie działało natomiast na innych obszarach Ukrainy, należących przed wojną w większości do Związku Radzieckiego. Powiązania między ukraińskim nacjonalizmem typu faszystowskiego i Zagładą zorganizowaną przez Niemców we współpracy z ukraińskimi policjantami i z pomocą części społeczeństwa ukraińskiego sprawiają, że temat jest bardzo ważny. Pokazują one, jak podczas Holokaustu nieoficjalnie przebiegała kolaboracja między nazistami i ukraińskimi nacjonalistami, którzy oficjalnie ze sobą nie współpracowali, a wręcz przeciwnie – sporadycznie toczyli ze sobą bitwy. W dodatku Niemcy dokonywali aresztowań i przetrzymywali kilkuset nacjonalistów ukraińskich w więzieniach i obozach koncentracyjnych.

Policję ukraińską zaczęto tworzyć przed zajęciem Ukrainy przez Niemców. Powołano ją w Generalnym Gubernatorstwie, przygotowując się do ataku na Związek Radziecki we współpracy z OUN-B. Równocześnie OUN-B organizowała własną milicję, która miała jej pomóc ustanowić ukraińskie państwo i ochraniać jego struktury. Zarówno Niemcy, jak i OUN-B planowali użyć policji do oczyszczenia terenu ze swoich wrogów politycznych i etnicznych. Po 22 czerwca 1941 r. ze względu na pogromy, które wybuchły praktycznie na całym obszarze pogranicznym między Morzem Bałtyckim i Czarnym, główną ofiarą przemocy stali się Żydzi. OUN-B i ich milicja odgrywały kluczową rolę podczas tych zajść na zachod-

[111] Iwan Kaczanowski zbadał biografie 118 przywódców OUN i UPA (Ivan Katchanovski, „Terrorists or National Heroes", referat przedstawiony na Annual Conference of the Canadian Political Science Association, Concordia University, Montreal, 1–3 VI 2010). Biografie, które przebadał Kaczanowski, znajdują się w: Petro Sodoł, *Ukrajińska powstańska armija, 1943–49. Dowidnyk*, New York: Proloh, 1994, s. 63–136.

[112] Ogólnie tereny zachodniej Ukrainy opuściło z wycofującymi się Niemcami około 120 tys. Ukraińców (Katrin Boeckh, *Stalinismus in der Ukraine. Die Rekonstruktion des sowjetischen Systems nach dem Zweiten Weltkrieg*, Wiesbaden: Harrassowitz, 2007, s. 293).

niej Ukrainie. Ponieważ Niemcy nie zaakceptowali państwa OUN-B, ich drogi oficjalnie się rozeszły. Nieoficjalnie jednak – i to właśnie za sprawą policji – kolaborację kontynuowano; przejawiało się to głównie w wymordowaniu galicyjskich i wołyńskich Żydów. Doświadczenie, jakie ukraińscy policjanci zdobyli przy masowych rozstrzeliwaniach i deportacjach, wykorzystali później jako członkowie UPA do mordowania Polaków oraz Żydów ukrywających się poza obozami pracy.

Na zachodniej Ukrainie – inaczej niż na wschodniej i centralnej – tylko niewielu Żydom udało się przeżyć okupację i Zagładę. Uciekanie w ostatnich tygodniach okupacji do obozów pracy albo innych miejsc kontrolowanych przez Niemców wskazuje na to, że sytuacja tam była specyficzna i różniła się znacznie od pozostałej części Ukrainy. Chociaż UPA zamordowała na Wołyniu i w Galicji Wschodniej od 70 do 100 tys. Polaków, członkowie obu frakcji OUN służący w ukraińskiej policji pomogli Niemcom wymordować znacznie większą liczbę zachodnio-ukraińskich Żydów. Wnikliwe i szczegółowe zbadanie ukraińskiej policji na zachodniej Ukrainie, jej roli w Holokauście i jej powiązań z OUN-B i UPA wydaje się przedsięwzięciem niełatwym, ale potrzebnym i możliwym. Miejmy nadzieję, że temat doczeka się swego historyka.

Słowa kluczowe
ukraińska policja, Zagłada, zachodnia Ukraina, Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), Ukraińska Powstańcza Armia (UPA), druga wojna światowa, kolaboracja, nacjonalizm ukraiński

Abstract
The Ukrainian police actively participated in the extermination of Ukrainian Jews. While in central and eastern Ukraine a significant percentage of the Jewish population managed to survive the occupation, in its western territories (Volhynia and Eastern Galicia) more than 90 percent of the Jews were murdered. One important difference between western Ukraine on the one hand and central and eastern Ukraine on the other was nationalism. Western Ukraine was the home of the Organization of Ukrainian Nationalists which in the 1930s and early 1940s transformed into the main Ukrainian fascist movement and in 1943 formed the Ukrainian Insurgent Army (UPA). Even though the Germans prevented the OUN from establishing a fascist state modelled on the Independent State of Croatia and arrested its commanders, the OUN sent its members to serve in the police which helped a small number of German functionaries with the ghettoization, appropriation of Jewish property, and extermination of the Jews. The extermination of the Jews was one of the main political goals of the OUN which used the German-controlled police to achieve it.

Key words
Ukrainian police, Holocaust, Western Ukraine, Organization of Ukrainian Nationalists (OUN), Ukrainian Insurgent Army (UPA), World War II, collaboration, Ukrainian nationalism